№ 165. Środa 22. Lipca 1863. Rok wydania 53.

z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięczne 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. lipca.

Jak donosi *Jener. Kor.* raczył Najjaśn. Pan najwyższem postanowieniem z 16go b. m. oświadczyć najłaskawiej na prośbę sejmu styryjskiego względem amnestyonowania skazanych zaocznie za wypadki w roku 1848 i przywrócenia do praw skazanych odtąd za polityczne zbrodnie i przestępstwa Styryjczyków, że nie odmówi łaski swojej nikomu, kto tylko okaże się jej godnym i sam o nią upraszać będzie. Ta sama *Jener. Kor.* dowiaduje się dalej, że Najjaśn. Pan raczył najwyższem postanowieniem z 13go b. m. zezwolić najłaskawiej na wniosek sejmu istryańskiego, ażeby wybory deputowanych na sejm z miast Cherso, Veglia i Lussin piccolo, jako też dwóch deputowanych z gmi wiejskich w tych okręgach politycznych odbywały się na przyszłość nie w Lussin piccolo, lecz w mieście Cherso.

Podług doniesień *Czasu* wczorajszego zaszło znowu kilka świeżych i krwawych utarczek na rozległej widowni powstania. I tak dnia 15. b. m. zaszedł bój w Lubelskiem w okolicach Lubartowa, o którym ma *Czas* niedokładne doniesienia, że Polacy pobili tam znaczny oddział rosyjski, i że powstańcami dowodził tam podobno Wierzbicki. Równocześnie prawie z tym bojem, bo 14. b. m. miała zajść podług dotychczasowych niepewnych wiadomości niepomyślna dla powstańców utarczka w Rawskiem, po lewej stronie Pilicy pod Brenicą; ale szczegółów o niej niema jeszcze. Nieco dalej na zachód po nad granicą Poznańskiego w Pyzdrach stoczył równocześnie a raczej dniem później bo 15. b. m. krwawą utarczkę oddział powstańców, który pod dowództwem Ganiera przerznął się z Poznańskiego. Bój ten miał również wypaść niepomyślnie dla Polaków, ale *Czas* nieotrzymał jeszcze o nim dokładnego doniesienia. W tym samym dniu 15. b. m. miał konny oddział Taczanowskiego, uporządkowany i wzmocniony po niepomyślnym boju pod Kleczewem, rozbić pod Ladkiem trzy roty piechoty rosyjskiej i zadać im znaczne straty, a korespondent z Kalisza do Gazety wrocławskiej twierdzi nawet, że Polacy zdobyli tam dwa działa. Prócz tych miały zajść jeszcze dwie świeże utarczki na Litwie, jedna w okolicy Birz niedaleko wsi Druszciczek z oddziałem polskim pod dowództwem Laszkiewicza a druga w powiecie trockim w lasach kliawszyskich, obie podobno 10go b. m., ale dotąd niema jeszcze *Czas* żadnych wiadomości o nich, a buletyny rządowe w *Inwalidzie ruskim* przypisują zwycięstwo wojsku. — O rozbrojeniu polskiego oddziału pod dowództwem Melka (Miłkowskiego) w Mołdawii przez wojska rumuńskie dowiaduje się *Czas* z telegramu otrzymanego z Bukaresztu z 13. b. m., że starcie to zaszło pod Kostangalią, i że po stratach poniesionych w tej walce niemógł już Miłkowski przyjąć nowego boju i zmuszony był złożyć broń; z zebranymi jednak Polakami postępują władze rumuńskie bardzo ludzko. Także *Jen. kor.* donosi, że wiadomość o rozbrojeniu korpusu polskiego przez wojska mołdawsko-wołoskie potwierdzają się, i że również Porta wydała potrzebne rozporządzenia, by przeszkodzić zbieraniu się polskich emigrantów u swoich granic.

Z Warszawy samej piszą *Jener. Kor.* co następuje: „W naszych politycznych kołach opowiadają o wysłaniu Arcybiskupa Felińskiego z Gatczyny do Jarosławia, że nastąpiło ono z powodu memoryału, który przedłożył ten prałat Cesarzowi dla usprawiedliwienia siebie, a w którym ma się znajdować kilka ustępów ubliżających Monarsze. Co do postępowania zaś administratora dyecezyi księdza Rzewuskiego, odpowiada ono tak mało intencyom rządu rosyjskiego, że w ogóle obawiają się tu surowszych jeszcze kroków przeciwko duchowieństwu katolickiemu. Ostatniemi dniami uwięziono w Warszawie znowu kilka osób, przy których znaleziono sztylety i wyrok śmierci na jednego z urzędników władzy bezpieczeństwa. Stanowisko stronników tak zwanej partyi białej staje się w obec coraz groźniejszego występywania „rządu narodowego“, mianowicie co do opłaty kontrybucyi, z każdym dniem wątpliwszem i smutniejszem. Zapewniają, że Wielopolski wyjechał już przed kilkoma dniami z Warszawy w najściślejszem *incognito*.“

Do *Jen. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż byłoby to rzeczą dziwną, gdyby żądanie zawieszenia broni, z którem Anglia głównie występuje, łagodną dotychczas akcyą dyplomatyczną, na ostrą zamienić miało. Byłoby to dowodem, że Anglia z żądaniem swem na seryo wystąpiła, w oczekiwaniu, iż takowe odrzucone zostanie, w takim więc razie zapewnienie pokojowe Earla Russella nie byłyby szczere. Zdaje się, iż rząd rosyjski tak rzeczy te widzi, bo inaczej nie byłby rozpisał właśnie teraz rekruta po 10 ludzi z tysiąca dusz. Lękają się w Paryżu, iż jeżeli Anglia do czynu przejść zechce, w takim razie wszystkie zarzuty gabinetu Tuileryjskiego przeciwko temu upadną. Dodać do tego można, iż stronnicy „*narodowości*“ w Paryżu nadzwyczaj są czynni; główny ich organ *Opinion nationale* zamieszcza jeden po drugim artykuły nadzwyczajnej gwałtowności, nie tylko przeciwko Austryi lecz i przeciwko całej dyplomacyi. Wystawy księgarni Dentu przepełnione są broszurami i mapami całej Polski w naturalnych przedrozbiorowych jej granicach. Zdaje się, iż emigranci wszystkich krajów zleją się w jedno ciało, usiłując przeszkodzić utrzymaniu pokoju. Widoczny w tem nacisk na Austryę w podwójnem znaczeniu, ażeby albo połączyła się z przesadnemi dla Polski żądaniami, albo żeby wystąpiły ze związku z zachodniemi mocarstwy. Lojalna i pewna postawa rządu austryackiego zniszczy zapewne wszystkie te plany awanturnicze; wszelako agitacyi tej z oka spuszczać nie można.

Wydział emigracyi polskiej ogłosił odezwę do Polek zagranicą bawiących, dziękując im za popieranie powstania polskiego. W odezwie tej ostrzega się ich zarazem przed obłędem szczątków sekty Towiańskiego, twierdzącej, że Polska, której upadek i nieszczęścia słuszną są karą nieba za dawne jej grzechy, nie na drodze powstania i walki, lecz jedynie przez skruchę i modlitwę, wolą Bożą zbawiona być może.

Wiadomości z Włoch są dzisiaj również bardzo wojenne. Z Turynu piszą do *Jen. Kor.*: Powrót księcia Napoleona, tajemnicze wysłanie Lafitta do włoskiego gabinetu, nagłe przybycie domownika Tuileryów hrab. Vimarcati, który miał przywieść własnoręczne pismo Cesarza Napoleona do Króla Wiktora Emanuela, ustępstwa Francyi co do bandytów czynione w państwie rzymskiem w obec pretensyi włoskich i inne objawy, mianowicie w sprawie polskiej, która coraz większego nabiera znaczenia, a nareszcie skrycie, ale nie mniej przeto gorliwie przedsiębrane zbrojenie na lądzie i morzu, wszystko to są bądź co bądź symptoma bardziej jak niebezpieczne dla sytuacyi, w której się znajdujemy obecnie. Znany z wpływu swego La Farina udał się niedawno za urlopem do Włoch południowych, co tem jest godniejszem uwagi, ile że ten chytry Sycylijczyk przy coraz większem prawdopodobieństwie przesilenia ministeryalnego, ma być przeznaczony do objęcia ministerstwa spraw zagranicznych w miejsce Visconti Venosty, który wówczas w miejsce Pepolego udałby się na posła do Petersburga; Visconti Venosta nie robi zresztą z tego tajemnicy, że odkąd kwestya polska zyskała tak wielkie znaczenie, stanowisko jego jako ministra spraw zagranicznych stało się całkiem nie do utrzymania.

Z Genuy pod dn. 15. lipca piszą: Ekspedycya morska, którą był przygotował Garibaldi, aby udać się na morze baltyckie dla wspierania powstania polskiego, zdaje się być zupełnie zaniechana, ponieważ szczęśliwe wykonanie planu było połączone z nader wieloma trudnościami. Przeciwnie uwaga stronnictwa ruchu połączonego z rewolucyą europejską, zwróciła się na wschód, gdzie ajenci rewolucyjni wszelkiemi środkami usiłują w Turcyi i Księstwach Naddunajskich wywołać zaburzenia, które z tej strony mają stać się niebezpiecznemi dla Rosyi, a może i innych państw. Nadto emigracya węgierska zdaje się przywiązywać wielkie nadzieje do wypadków, które przygotowują się w Księstwach Naddunajskich, a prawie każdy parowiec, udający się ztąd do Smyrny, lub Konstantynopola, ma na swoim pokładzie wielu węgierskich i polskich wychodźców. Tymczasem pomiędzy Polakami a Węgrami nie ma wspólnego planu operacyi, i w ogólności żadnej szczególnej sympatyi. Mianowicie słowiańskie dążności Mierosławskiego, który usiłował wciągnąć do swoich planów węgierskich Słowian, Serbów i Kroatów, wznieciły u Węgrów wielką nieufność ku Polakom. Według listu, który od Mierosławskiego otrzymał jeden z jego tutejszych stronników, zamierza tenże opuścić Księstwa Naddunajskie i udać się do Serbii, gdzie chciałby wzmocnić się stronnictwem słowiańskiem nienawidzącem Rosyan, i uskutecznić napad na Podole.

Między Serbią i rządem tureckim miały powstać znowu — jak donosi *Jener. Kor.* — niejakie wątpliwości co do oddania twierdz Kasztelu i Małego Zwornika. Turcy, zamieszkujący w Małym Zworniku, zrobili przedstawienie w Konstantynopolu, że ta twierdza należy właściwie do Bośnii; ale zdaje się, że spór ten da się załatwić bez wielkich trudności. Ważniejszem jest to, że rząd turecki ma dokładne doniesienia o znacznych uzbrojeniach Serbii, dla których nałożone zostały na kraj nadzwyczajne ciężary. Jakoż przedsięwzięła Porta ostatniemi czasy pewne wojskowe środki ostrożności, które zdają się zostawać w związku z temi doniesieniami. Tak piszą *Jener. Kor.* ze Stambułu.

Nakoniec mamy jeszcze następujące ciekawe wiadomości z amerykańskiego teatru wojny: Wiadomo już teraz urzędownie, że Wicksburg poddał się 4go b. m. bezwarunkowo wojskom unii. Walka pod Gettysburgiem nie ponowiła się; Meade obsadził Gettysburg. Szczegóły o tej bitwie donoszą, że 20.000 unionistów i 30.000 separatystów stało się niezdolnymi do walki. Lincoln nie pozwolił wiceprezydentowi separatystów przybyć do Washingtonu dla udzielenia ważnych wiadomości, odpowiadając, że zwykła droga będzie dostateczna do podania poselstwa. Mówią, że Lee stoi na wybrzeżach rzeki północnej między Harpersferry i Willi-

amspoint, i zamyśla ofiarować bitwę nad Potomakiem. Armia Meadego udała się tam pospiesznym marszem. Kawalerya Bulfordeta i Kik-Patrika starła się pod Williamspoint z separatystami, ale została ze stratą zmuszona do odwrotu.

Monarchia Austryacka.

Brzeżany, 17. lipca. *(Wiadomości pobieżne.)* Wakacye już się zaczęły. Dnia 13. i 14. b. m. odbyły się według starego zwyczaju popisy publiczne w głównej szkole normalnej i w szkole dziewcząt, poczem nastąpiło rozdanie premii. Liczba uczniów, o ile wiadomo, była prawie taka sama, jak roku zeszłego, podobnież podział na narodowości był prawie ten sam, liczba młodzieży ruskiej była w odwrotnym stosunku do liczby ludności; żydzi bardzo nielicznie uczęszczali do szkoły normalnej, więcej dziewcząt żydowskich było w szkole żeńskiej. Co do nauczycieli, zasługuje na uwagę, że nauczyciele dawniejsi, pomimo nawyknienia do dawnej metody uczenia, której pozostali mniej więcej wiernymi, przy szczerych chęciach osiągnęli bardzo pomyślne rezultaty, i widocznie przewyższyli młodszych nauczycieli.

Gimnazyum zostało zamknięte dnia 15go b. m. po uroczystem nabożeństwie w kościołach parafialnych ormiańskim i grecko-katolickim. W tym ostatnim, gdzie zebrała się tylko ruska młodzież szkolna, miał na końcu krótką przemowę ks. Szczurowski, były nauczyciel, i wspomniał przytem o zasługach zmarłego metropolity około szkół.

Zapisujemy z przyjemnością, że gorliwe usiłowania nauczycieli w ogólności wydały pomyślne rezultata, pomimo niechętnych dążności, aby szkołę uczynić widownią zajść, które po części przez tych były wszczynane, co właśnie powinni je byli złagodzić. Skutkiem tych starań było także wotum nieufności, objawione przez kilku uczniów, których narodowości nie chcemy wymieniać, wybiciem w nocy szyb w pomieszkaniu szanownego dyrektora gimnazyum p. Szechtel, przyczem dziecko jego zranione zostało kawałkiem szkła. Pan dyrektor Szechtel dla miłości pokoju nie udał się do sądu z zawiadomieniem o tym wypadku, ale spodziewamy się, że władza polityczna zarządziła, co potrzeba dla przeprowadzenia śledztwa, aby sprawcy nie uszli zasłużonej kary, i aby poczciwe usiłowania, i prawdziwe zasługi, które zjednał sobie pan Szechtel w krótkim czasie od objęcia dyrektoratu, otrzymały zasłużone uznanie.

Wiedeń, 20. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan uda się w połowie sierpnia do Ischlu, dokąd zjedzie także Jej Mość Cesarzowa.

Arcyksiężna *Hildegarda* przybyła z Arcyksiężnymi *Matyldą* i *Teresą* do Salcburga, a wkrótce oczekują tam także Króla *Ludwika* bawarskiego w towarzystwie księżniczki Alexandry.

(Ulżenie podatków w okolicy nadcisańskiej.) We wszystkich petycyach i projektach, które nadchodzą z dotkniętych posuchą okolic Węgier, zajmuje; jak wiadomo, pierwsze miejsce opuszczenie podatków. Kwestya ta jest równie ważną dla ministerstwa finansów jak i dla przynależnych kontrybuentów, gdyż można bez przesady przypuścić, że zniszczone terytoryum reprezentuje do 20 milionów rocznej kwoty podatkowej. Oto — jak donosi *Lloyd peszteński* — wysłał minister finansów p. Plener w najnowszym czasie do krajowej dyrekcyi finansowej w Temeszwarze i do oddziałów dyrekcyi finansowej w Budzie i w Koszycach instrukcyi, które zdolne są odpowiedzieć słusznym wymaganiom, oszczędzając zarazem ile możności skarbu państwa. Podług tych instrukcyi mają być wysłane do tych gmin i obszarów posiadłości gruntowych, które upraszają o opuszczenie podatków i inne uwzględnienia, komisye lokalne, złożone z urzędników finansowych, przełożonego gminy i dwóch członków wydziałowych interesowanej gminy, a nadto z dwóch członków wydziałowych sąsiedniej wsi i z dwóch bezparcyalnych taxatorów. Te komisye mają wykazać, czy przynależny kontrybuent nie posiada innych gruntów lub źródeł dochodu, przedsiebierstw, realności itp., które dozwalałyby mu mniej uczuwać poniesioną stratę i ułatwiały opłacenie podatków, i podług tego będą te komisye objawiać swoje zdanie o prośbach względem opuszczenia podatków, lub innych ułatwień w opłacaniu podatków. Ostateczną zaś decyzyę zastrzegło sobie ministerstwo finansów.

Jego Ex. p. minister skarba składając budżet na peryod finansowy 1864 roku w izbie deputowanych, miał mowę następującą:

„Jego Ces. król. Apostolska Mość zgodnie z wolą swą w mowie tronowej najłaskawiej objawioną, najwyższem postanowieniem z dnia 13. b. m. upoważnić mię raczył, do złożenia radzie państwa budżet na peryod finansowy 1864 roku oraz projekt odnoszącego się prawa finansowego, dla przeprowadzenia postępowania konstytucyą wymaganego.“

„W skutek tego najwyższego rozkazu, mam zaszczyt złożyć Wysokiej Izbie operata finansowe dopiero co wspomniane.“

„Budżet złożony różni się tak co do rozciągłości trwania peryodu finansowego, jako też i co do formy swej zewnętrznej, i wewnętrznego układu od dotychczasowego urządzenia, z tego więc powodu wymaga niektórych uwag przedwstępnych.“

„Z powodu licznych stosunków między budżetem państwa a gospodarstwem kółek prywatnych, w których zamknięcie rachunków z końcem roku słonecznego zwykle zdziałane bywa, przejście z dotychczasowego roku administracyjnego wojskowego, poczynającego się w miesiącu listopadzie a kończącego się w miesiącu październiku, na rok słoneczny jako administracyjny i rachunkowy, od dawna już było pożądanem. Postanowienie peryodu finansowego zgodnie z rokiem słonecznym, ułatwia w obecnych stosunkach przejścia do wczesnego ułożenia budżetu całego państwa jako też budżetów pojedyńczych krajów koronnych. Rząd przeto, zgodnie z tem co w obcych krajach od dawna już zaprowadzone, postanowił obrać rok słoneczny jako peryod finansowy a zatem jako przeciąg czasu w którym budżet ustanowiony i rachunki zamknięte być mają, a to już od przyszłego 1864 roku.

„Z tego postanowienia wynikła konieczna potrzeba dołączenia do budżetu na rok 1864, a mianowicie do 12 miesięcy od listopada 1863 do października 1864 roku preliminarz rachunkowy na dwa miesiące, listopad i grudzień 1864. Budżet na najbliższy peryod finansowy 1864 roku wysokiej izbie złożony, obejmie przeto przeciąg czasu 14sto miesięczny, od listopada 1863 do końca grudnia 1864 roku.“

„W ułożeniu budżetu rozłączono czternasto miesięczny peryod finansowy na dwie części, na dwunastu miesięczną i na dwu miesięczną, i obadwa następnie złączono. Było to koniecznem dla ułatwienia przeglądu obecnych wpływów i wydatków, oraz dla wykazania, iż czternasto miesięczne rachunki finansowe, dla podwójnego pojawienia się w nich miesięcy listopada i grudnia nie tylko jedną szóstą część cyfry rocznej w przybytku dostają, ale nadto iż w dwóch tych miesiącach pojawiają się stanowcze zboczenia tek pod względem wpływów jako i wydatków od prostej arytmetycznej doniosłości dwu miesięcy, czyli jednej szóstej części roku.“

„Wydatki zwłaszcza w miesiącu listopadzie i grudniu przewyższają znacznie szóstą część rocznej cyfry budżetu, już ze względu na procenta od obligacyj indemnizacyjnych w listopadzie płatnych, tudzież ze względu na raty długu bankowego z tytułem ściągnienia waluty wiedeńskiej, w miesiącu grudniu płatne, i rat pożyczki podatkowej z roku 1861, także w grudniu płatnych. Z drugiej strony pożądane było porównanie wysokości poprzedniego peryodu finansowego z r. 1863 a przyszłym peryodem 1865 r., z których każdy z 12 miesięcy jest złożony. W tym więc już celu 14 miesięczny peryod finansowy podzielony być musiał na dwa odłamy, na peryod 12 miesięczny i dwumiesięczny.“

„Co do formy zewnętrznej obecna komunikacya rządowa różni się od dawniejszych tem, że budżet właściwy wchodzący w skład prawa finansowego osobno wypracowany został, odrębnie od szczegółowych wykazów, które zamieszczone zostały w osobnych, jednocześnie załączonych zeszytach. Dodany zaś zeszyt „*Objaśnień*“ obejmuje wytłumaczenie podstaw specyalnych pozycyj budżetu.“

„Co zaś dotyczy wewnetrznego układu budżetu, tenże podzielony został na osobne ministerya i władze centralne, o ile się do nich odnosi. Tym sposobem nie tylko uproszczony został rozkład budżetu, ale nadto usunięto wszelkie etaty wydatków poza obrębem istniejących oddziałów administracyjnych, trzymając się zasady odpowiedzialności ministeryalnej w wpływach i wydatkach według władz centralnych administrujących. Nowo zaś utworzony etat pensyi, dołączony został do ministeryum finansów jako przedmiot należytości.“

„Przez podział całego budżetu na szereg rozdziałów po sobie następujących, według głównych gałęzi administracyjnych każdego ministerjum, a tychże rozdziałów na tytuły według osobnych podziałów służbowych nie tylko ułatwiono przegląd lepiej jak w dotychczasowych rubrykach głównych, działach i poddziałach, ale nadto pociągnięto wyraźniejszą linię graniczną, nie dozwalającą przeniesienia kredytów wydatkowych z jednego przedmiotu na drugi.“

„Istotna zmiana w uporządkowaniu materyj obecnego budżetu nastąpiła w tem, iż wszelkie wpływy państwa zamieszczone zostały w zupełnej swej całości, koszta zaś poboru przy wydatkach państwa do ewidencyi podane są. W związku z tą zmianą, osobne wpływy niektórych gałęzi administracyjnych dotąd od dotacyj tychże odciągane, teraz w rubryce pokrycia zamieszczone zostały. W obecnym więc preliminarzu wszelkie wpływy i wszelkie wydatki (te ostatnie z dołączeniem kosztów poboru i zarządu) osobno według zasad surowego budżetu, bez poprzedniego strącenia wydatków, w właściwych cyfrach pierwiastkowych zamieszczone zostały.“

„Na tej drodze kontrola wydatku stała się skuteczniejszą rozciągniętą została na rubrykę kosztów poboru i zarządu, osobnym zaś gałęziom administracyjnym przekazane zostały ściśle sumy prawem finansowym zawotowane, bez względu na własne dochody, które pobieraćby mogły.“

„Przy takzwanem zaś urządzeniu nie znika wcale ewidencya osobnych wpływów z uwzględnieniem kosztów zarządu i czystego przychodu, przy podziale bowiem etatów na potrzeby i na pokrycie, szczegóły do jednej rubryki należące z łatwością wynalezione i skombinowane być mogą.“

„Szczegółowe uwagi odnoszą się do klasyfikacyi wydatków państwa w obecnym budżecie.“

„Już w poprzednich budżetach ustanowiona została różnica między wydatkami zwyczajnemi a nadzwyczajnemi. W prawdzie z powodu, iż dotąd nie nastąpiła jeszcze reorganizacya wewnętrznej

administracyi (sądowej i politycznej) nie nadeszła jeszcze chwila ustanowienia normalnego budżetu wydatków; wszelako dla właściwego ocenienia pozycyi finansowej i stosunku wydatków do środków pieniężnych rozrządzalnych, wykazuje się potrzeba ustanowienia normalnych potrzeb i osobnych wydatków, po za temi normalnemi potrzebami bedących. Do wydatków tych należą utrzymanie posad, które zredukowane być maja (tak zwany etat wymierających) lokowanie kapitałów i amortyzacye kapitałów długu państwa. Przez amortyzacye takowe zmniejsza sie etat procentów od długu państwa i polepsza się majątek finansowy o całą sumę spłaconego długu. Spłacenie zaś długów nie może stanowić zwykłą rubrykę wydatków państwa, tak jak zaciąganie długów nie stanowi stałej rubryki jego dochodów.“

„W pozycyi długu państwa, potrzebę normalną stanowią procenta, wierzycielom państwa opłacane. Jakoż w państwach, których dług stanowi jedynie obowiązek opłacania procentów *(dostarczania renty)* bez obowiązku zwrotu kapitału, budżet z tytułu tegoż obowiązku obciążonym nie bywa.“

„W Austryi zaś, mającej obowiązek spłacenia długu państwa na drodze ciągnień loteryjnych, amortyzacyi pożyczek, spłaty długów bankowych i indemnizacyjnych, wydatki z tego tytułu wynikające, nie mogą być policzone do normalnych potrzeb, ale stanowić muszą rubrykę wydatków nadzwyczajnych, do jednej klasy z elokacyą kapitałów należących.“

Dla zadość uczynienia życzeniom, przez obiedwie izby wysokiej rady państwa przy naradach nad budżetem z lat 1862 i 1863 wyjawionych, materyał już przygotowany został, i żądane wykazy i dokumenta złożone będą przy naradach nad właściwemi pozycyami budżetu. (D. n.)

Anglia.

(Z izby panów.) Na posiedzeniu angielskiej izby panów dnia 13. b. m. rozprawiano jak wiadomo nad sprawą polską. Większa część lordów oświadczyła się z współczuciem dla Polski, lecz wszyscy sprzeciwiali się interwencyi. Podobnież przemawiał lord Russell. Widzi wielkie trudności w wojnie. Nie wie co to jest Polska. Rząd Polski nie jest znany. Przez wspieranie Polaków utworzyłoby się w ich kraju ognisko rewolucyi dla całej Europy. Szanowny lord broni następnie dotychczasowych kroków interwencyjnych znanemi motywami. Na zapytanie czy Polacy byliby gotowi przyjąć 6 punktów odpowiedział: „To jest jeszcze kwestya.“ Ale dla nas byłoby rzeczą niemożliwą proponować inne warunki, jak te, które przypuszczają z góry utrzymanie nadal panowania rosyjskiego w Polsce. Są przywódcy powstania, którzy spodziewają się zwycięztwa, i którzy naturalnie nie mogliby przyjąć warunków; ale są inni co może radzi by przemówić słowami, które Liviusz włożył w usta Hanibala; *Melior et tutior pax carta, quam sperata victoria.* Zaiste nie mogę naganiać Polaka, który przy najmniejszym cieniu nadziei, walkę o niepodległość kraju toczy w otwartym polu. Ale nie naganiając Polaków powiem, że nie możemy ani pomagać im mieczem, ani proponować rządowi rosyjskiemu, aby uznał niepodległość Polski. Dalekim jestem od tego, abym miał przewidywać jaki skutek sprawi odpowiedź cesarza rosyjskiego, lub jaką politykę przybrać po otrzymaniu tej odpowiedzi, obowiązkiem naszym będzie. Wszystko zależy nie tylko od jej treści, ale i od jej tonu, tudzież od dowodów, które da rząd cesarski aby nas przekonać o jej szczerości. Wyznać muszę, że są symptomy wcale nieprzyjazne. Mianowanie takiego człowieka jak jenerał Marawiew gubernatorem Litwy, i dekreta które ten jenerał wydał, nie są przyjazne naszej nadziei, że cesarz postąpi sobie względem Polski liberalnie i miłosiernie, ale jednak o ile sądzę, było naszym obowiązkiem poczynić owe propozycye, i jestem tego zdania, że co do królestwa przyczynią się wielce do utrzymania naradowości polskiej. Jeżeli tylko uda się nam łącznie z Francyą i Austryą wyjednać dla Polski formę rządu, która przynajmniej będzie umiarkowaną i sprawiedliwą, i ożywiać będzie w narodzie polskim ducha, który jak sądzę nigdy nie wygaśnie, natenczas nasza dyplomacya nie będzie nadaremną, a ja z mojej strony nigdy wstydzić się nie będę, że wziąłem udział w takich układach.

Francya.

Paryż, 18. lipca. *(Depesza urzędowa o zajęciu stolicy Mexyku.)* Wszelkie wątpliwości o zajęciu Mexyku przez wojska francuzkie teraz już zupełnie ustały. *Monitor* dzisiejszy zamieścił depeszę urzędowa, według której Juarez w obawie, iż dostanie się do niewoli, uciekł z pospiechem na czele nielicznego oddziału wojska w kierunku do San Luis de Potosi.

Jenerał Bazaine zajął stolice, do której marszałek Forey wkroczył dnia 10. czerwca z całą armią, mając obok siebie posła francuzkiego i jenerała Almonte.

Wojsko francuzkie przyjęte zostało z największym zapalem. Postępowało wśród 200.000 mieszkańców przy okrzykach niech żyje Cesarz! niech żyje Cesarzowa! niech żyje interwencya francuzka!

Przyjęcie to wojska francuzkiego sprawiło najwieksze wrażenie w całym kraju.

Oficer ordonansowy Cesarza, który przywiózł powyższa depeszę, przywiózł zarazem pięć sztandarów i 13 proporcy zdobytych pod Pueblą.

Srebrne klucze miasta Mexyku ofiarowane zostały Cesarzowi przez municypalność tegoż miasta.

List jenerała główno dowodzącego donosi, iż małe działo gwintowane, zdobyte w Puebli, armia Cesarzewiczowi ofiarowała.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 12. lipca. *(Stosunki obecne.)* Z najwyższem naprężeniem jakiego przyjęcia dozna u mocarstw gwarantujących memorandum księcia Kuzy, w którem tenże usiłuje wyjaśnić, że z tutejszą izbą, która występuje z systematyczną opozycyą rządzić nie można, i że jedynym środkiem rządzenia księstwami jest utworzyć dyktaturę. Jak rzeczy stoją z tą tak nazwaną systematyczna opozycyą, pokazuje się z faktu, że podczas gdy nawet najuporniejsze izby wszystkich krajów namyślają się, gdy chodzi o podwyższenie podatków, izba rumuńska podatki i budżet państwa podwyższyła z największą gotowością, tak że budżet jest obecnie dwa razy większy, jak w czasie, gdy książę Kuza objął rządy, a rząd od kilku lat nie złożył żadnych rachunków z użycia dochodów państwa. Wybory do rady municypalnej w Bukareszcie, które żadnego innego znaczenia politycznego nie miały, jak te, aby stronnictwo liberalne zrobiło z nich demonstracyę, odbyły się już, i rząd większością dwóch lub trzech głosów przeprowadził swoich kandydatów. Wybrani zostali Dem. Bratiano 98 głosami, pułkownik Stoica 96, Gherasi 94, Alex. Oresco 92, i Konst. Paltiniano 92 głosami. Jenerał Galesco, Joh. Contacuzena, i Jan Ghika mieli po 91 głosów, i zostali wybrani na zastępców. Ajent rosyjski, i konzul jeneralny Giers, rzeczywisty rosyjski radca stanu, został mianowany nadzwyczajnym posłem, i pełnomocnym ministrem w Teheranie. Pan Giers długi czas służył w księstwach swemu rządowi, i był mu bardzo użyteczny ponieważ nabył wielkiej znajomości tutejszych stosunków. Przez żonę, która jest z domu księżniczką Cantacuzena, i siostrzenicą księcia Gorczakowa, jest z nim spokrewniony. Następca jego ma być baron Offenberg, który z oficera inżynieryi wyszedł na komisarza rosyjskiego przy księstwach naddunajskich, a potem był szefem konzulatu w Gałaczu, i szefem tutejszego konzulatu, gdy p. Giers wyjechał za urlopem. W końcu był konzulem w Jassach, zkąd ma przybyć temi dniami.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro 23. lipca b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: Wszystkie sprawy zaległe z posiedzenia rozpisanego na 16. b. m.

(Stan zdrowia we Lwowie.) W miesiącu czerwcu r. b. zdarzały się dla częstych, nagłych zmian temperatury liczniejsze wypadki kataralnych słabości organów oddechowych zapalen a płuc i biegunki; zimna febra nie szerzyła sie zbyt mocno, a tyfus pojawiał sie tylko w pojedyńczych wypadkach.

Ogólna liczba chorych, pielęgnowanych w głównym szpitalu, wynosiła w czerwcu 1052; z tych wyzdrowiało 369, niewyleczonych puszczono 42, umarło 45, a 596 pozostało do dalszej kuracyi.

Podług protokołów śmiertelnych było w obrębie miasta w miesiącu czerwcu r. b. 192 wypadków śmierci.

(Stan zarazy bydła.) W pierwszej połowie miesiąca lipca r. b. wybuchła zaraza bydła w lwowskim okręgu administracyjnym w Połtwi w obwodzie złoczowskim. W ogóle więc jest teraz 4 miejsc dotkniętych zarazą, mianowicie: Kolędziany w obwodzie czortkowskim, a Kutkorz, Zamoście i Połtew w obwodzie złoczowskim; ale chore bydło znajduje się tylko w Połtwie.

(Pożar.) Dnia 15. b. m. wieczorem powstał pożar w Jarosławiu na przedmieściu lezajskiem w domu Michała K. i zniszczył dwa domy z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna tego pożaru nie jest jeszcze wiadoma, ale zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony.

(Konfiskata broni.) Na kolei północnej skonfiskowano znowu w ciągu ostatniego tygodnia 13 pak z bronią, przeznaczoną dla polskich powstańców. Od początku powstania zabrano już na tej kolei do sto pak broni, na której umieszczenie tymczasowe przeznaczony został obszerny magazyn.

— Czytamy w „Gazecie Polskiej“: Papier samopis. Pan Adam Urbanowicz wynalazł sposób przygotowania papieru, który poniekąd sam pisze, to jest na każdym swym kawałku przedstawia wodne kreski, służące do układu liter.

Osoba czytać umiejąca, może naciągać piórem lub ołówkiem te z owych kresek, które mają złączyć się w litery jej potrzebne.

Litery tak otrzymane, są geometrycznie regularnemi i pomimo niejakiej różnicy od druku Europy dzisiejszego, są już na pierwszy rzut oka zrozumiałemi dla wszystkich tenże druk znających.

Papier samopis staje się przeto przydatnym i dlatego, że nadaje wszystkim charakter zgrabny i czytelny, i dlatego, że daje możność pisania tym nawet, którzy tylko czytać umieją.

Ktoby chciał zająć się wyrabianiem takiego papieru, bliższe objaśnienia znajdzie w redakcyi „Gazety Polskiej“ w Warszawie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 21. lipca. Na naszym wczorajszym targu było 234 sztuk wołów, a mianowicie z Rohatyna 10 sztuk, z Rozdołu 3 stada po 8, 15 i 20 sztuk, z Gołogór 2 stada po 12 sztuk, z Boberki 55 sztuk, z Dawidowa 2 stada po 13 i 60 sztuk. Z tych sprzedano 135 sztuk i płacono za wołu ważącego 300 ℔ mięsa i 30 ℔

łoju 55 zł. 83 c. a za wołu ważącego 380 ℔ miesa i 70 ℔ łoju 77 zł. 50 c. w. a.

(*Liczba osób przewiezionych koleją Karola Ludwika roku 1862.*) Zeszłego roku przewieziono c. k. uprzywilejowaną galicyjską koleją Karola Ludwika 5310 osób w I., 64.999 osób w II., a 216.040 osób w III. klasie, co przyniosło dochodu 861.835 zł. 59 c. tudzież 32.282 żołnierzy co przyniosło dochodu 77.181 zł. 96 c. i dochód całkowity wraz z należytością za przesłane pakunki. wynosił 986.152 zł. 9 c. w. a. W porównaniu z rezultatem roku poprzedniego pokazuje się, że przewieziono o 31.077 osób więcej jak zeszłego roku, a dochodu było o 258.420 zł. 51½ c. w. a. więcej. W przecięciu 873 osób przewoziła codziennie kolej Karola Ludwika, a od nich przypadająca należytość wynosiła 2701 zł. 79 c. w. a.; tak przewożono dziennie o 86 osób więcej, i to przynosiło dochodu o 708 zł. więcej jak zeszłego roku.

Na milę kolei przypadało 8708 podróżnych, a dochód wynosił 20.761 zł. 9 c. to jest w porównaniu z rezultatami roku poprzedniego o 1164 osób mniej, ale dochód był większy o 839 zł. 62 c. w. a. Na każdą osobę przypada w przecięciu 3 zł. $9^{19}/_{100}$ c.

Rezultaty przewozu podróżnych stanowią podobnież jak w roku 1861 około 27% wszystkich dochodów obrotu kolei. W nowym regulaminie popędu na kolei żelaznej zaproponowano zaostrzenia przy poborze opłaty składowego, a mianowicie, aby opłata składowego była pod pewnemi warunkami pobierana od dnia złożenia towaru. Gdy składy będą bardzo napełnione, zakład kolei będzie miał prawo podwyższyć opłatę składowego. Administracya kolei może żądać zapłacenia kary od tego, kto zamówi wozy do transportu towarów, i nie wypróżni ich w czasie przeznaczonym. Dla zabezpieczenia sobie zapłacenia kary, kolej może żądać kaucyi przy zamawianiu wozów. W razie odmowy przyjęcia towarów, administracya kolei będzie upoważniona, zwrócić przesyłkę oddawcy, i odebrać od niego należytość za koszta frachtu, albo też złożyć towary w składzie publicznym lub u którego z spedytorów. Administracya kolei jest odpowiedzialną za straty i uszkodzenia, które przy odstawieniu nie były dostrzeżone, nawet po dokonanem odebraniu, jeżeli będzie dowiedziono, że uszkodzenie nastąpiło w czasie od przyjęcia do odstawienia. Zmniejszenie co do wagi będzie tylko wtenczas wynagradzane, jeżeli przenosi ubytek naturalny. Przesyłający będą mieli na przyszłość prawo, wysokość wynagrodzenia uiścić się mającego w razie spóźnienia odstawy deklarować w liście frachtowym jako wysokość procentu przy odstawieniu na czas, za co przesyłający ma płacić osobny dodatek do frachtu. Stronom wolno będzie oznaczać wysokość poniesionej szkody albo za pośrednictwem sądu handlowego, na koszt stron, albo za pośrednictwem biegłych taksatorów, mianowanych przez sędziego miejscowego. Pakunki podróżnych mają być przy oddaniu na kolej oczyszczone z dawnych znaków pocztowych, a jeżeli przez niezachowanie tej ostrożności zajdzie jaka omyłka, administracya kolei nie odpowiada za szkodę ztąd powstałą. Zabranie źwierząt nadesłanych, musi nastąpić najdalej o dwie godziny po przybyciu na stacyę, w przeciwnym bowiem razie zwierzęta na koszt i niebezpieczeństwo przesyłającego będą oddane na wyżywienie.

Co do przedłużenia kolei Karola Ludwika ze Lwowa do Czerniowiec donoszą z Wiednia, że w projekcie koncesyi, który wkrótce ma być przedłożony Najjaśniejszemu Panu do zatwierdzenia, zobowiązuje się towarzystwo kapitalistów angielskich budowę ze Lwowa do Czerniowiec ukończyć w ciągu lat 3, i oddać ją zaraz na użytek. Twierdzą. że budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku. Główna przeszkoda, to jest odbywanie zgromadzeń jeneralnych w Londynie, zdaje się być usunięta.

Tarnów, 30. czerwca. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych nastąpujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Tarnów		Jasło		Pilzno		Mielec		Dąbrowa		Żabno	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	4	4	3	60	4	.	3	65	4	.	4	10
„ żyta . . .	2	53	2	25	2	50	2	45	2	60	2	60
„ jęczmienia .	1	95	1	90	2	.	2	.	2	50	2	.
„ owsa . . .	1	71	1	45	1	60	1	80	1	60	.	.
„ hreczki . .	2	30	2	20	.	.	1	25	2	50	.	.
„ kukurudzy .	3	.	.	.	.	.	.	.	2	50	.	.
„ ziemniaków .	1	.	.	95	1	.	.	65	.	70	.	90
Cetnar siana . . .	1	50	1	35	1	30		.	1	40	.	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	100	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.		.		26	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	9	50	6	50	6	50	.	.	.	.	8	50
„ miękkiego	7	25	4		4	50	6	.	6	50	7	.
Funt miesa wołowego	.	18		14	.	15	.	12	.	13	.	13
Mas okowity . . .	1	26	.	.	.	.	.	55	.	54	.	60

Ostatnia poczta.

Kraków, 21. lipca. *Krak. Ztg.* pisze: Wczoraj w południe znaleziono w ogrodzie botanicznym zamordowanego młodego człowieka liczącego około 24 lat, w ubraniu węgierskiem, z strzaskaną czaczką, i kilkoma pchnięciami. Według kartki, którą przy zabitym (F. P. z Jarosławia) znaleziono, był zaproszony na „rozmowę.“ Śledztwo sądowe, i najpilniejsze poszukiwania zarządzono natychmiast. (*Krak. Ztg.* sądzi, że nie masz wątpliwości, iż to morderstwo było polityczne.)

Wczoraj po południu u pewnego ślusarza przy ulicy szewskiej, znaleziono i zabrano w izbie przytykającej do warsztatu 480 paczek prochu. Znowu lud zebrał się na ulicy i świstanie słyszeć się dało, ale do ekscesów nie przyszło. Przy tej sposobności nie możemy pominąć lekkomyślności, że tak znaczną ilość prochu gromadzą w środku miasta.

Wczoraj pod Sulechowem w powiecie Mogilskim patrole wojskowe przytrzymały 3 wozy z bronią i amunicyą.

Przedwczoraj na Grzegórzkach aresztowano na strychu u pewnego włościanina i w stodole kilku powstańców, a między nimi dezertera rosyjskiego. Przy eskortowaniu do miasta udało się mu ujść w krzaki, eskorta dała ognia, lecz nie został trafiony.

Salcburg, 20. lipca. Król Wilhelm pruski przybył tu dziś po południu i wysiadł w hotelu pod godłem „Arcyksięcia Karola.“

Paryż, 20. lipca. Trudności względem paropływu Annis“ zostały już załatwione; Włochy wydają uwięzionych. — *Pays* pisze: Trzy mocarstwa zgadzają się w tem, że odpowiedź rosyjska jest niedostateczna i porozumiały się już co do nowych not do księcia Gorczakowa. *Pays* spodziewa się jeszcze, że Rosya niezechce postradać sposobności do załatwienia w drodze przyjaźnej tej nader ważnej sprawy polityki europejskiej.

Petersbur, 18. lipca. *Journal de St. Petersburg* donosi, że w guberniach Wileńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Wołyńskiej, Kijowskiej i Podolskiej została odroczona rekrutacya na rok 1864.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lipca.

Hotel George: PP. Niezabitowscy Lubin, i Franc., z Zameczka. — Skrzyński Alex., z Paradowa. — Starzyński Leop., z Podkamienia. — Chiraci Mik. i Mischineuson Jerzy, z Mołdawy. — Kr jewski Marcel, z Czech.

Hotel europejski: Bogdanowicz Zyg., z Lublińca.

Hotel angielski: Torosiewicz Emil, z Zastawia.

Hotel Krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lipca.

PP. Głogowski Ign., do Krakowa. — Jakubowicz Grz., do Czyżykowa. — Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Wiśniewski Hen., do Dobrzan. — Jendrzejowicz Stan., do Felsztyna. — Komar Tytus, do Uścia. — Wybranowski L., do Drohiczówki. — Hr. Rey Stan., do Przyborowa. — Ochocki Józef do Wierzbowic. — Hr. Baworowski Włodz., do Strussowa. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Augustynowicz Bol., do Oszczaniec. — Stojowski Bol., do Chlebna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lipca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.15	+10.6	74.7	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.30	+16.1	57.5	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	326.65	+13.6	74.0	„	„	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 21. lipca.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24½	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	27½	5	32½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	11½	9	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75½	1	77½
Talar pruski	„ „	1	65½	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	15	75	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	88	79	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	13	74	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	48	82	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	201	—	202	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. lipca.	złr.	kr.
5% Metaliki	76	15
5% pożyczka narodowa	81	75
Losy z 1860 roku	100	50
Akcye banku wiedeńskiego	793	—
„ „ kredytowego	191	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	85
Dukat pojedynczy	5	34
Srebro	110	65

Z c. k. galic. drukarni rządowej.